

□ Czas czytania: 4 min.

Spotkanie księdza Bosko z młodym Bartłomiejem Garellim, które odbyło się 8 grudnia 1841 roku, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia, w zakrystii kościoła św. Franciszka z Asyżu, stało się w tradycji salezjańskiej skromnym symbolem początków Oratorium. Świadectwa pierwszych następców, księdza Michała Rua i księdza Pawła Albery, podkreślają, że sam ksiądz Bosko rozpoznawał w tym prostym „Zdrowaś Maryjo” ziarno, z którego wykiełkowało całe dzieło salezjańskie. To karta historii, która ukazuje ewangeliczną moc małych początków.

Ks. Michał Rua, pierwszy następca księdza Bosko, zazdrosny kustosz pierwszej historii salezjańskiej i słów Księdza Bosko, napisał do salezjanów 17 maja 1904 r.: *Moi drodzy synowie, nasz dobry ojciec Ksiądz Bosko rozpoczął swoje dzieło w dniu Niepokalanego Poczęcia, chciał, aby najważniejsze fakty i główne decyzje dotyczące naszego Pobożnego Stowarzyszenia były naznaczone właśnie przez to święto* (Lettere Circolari di Don Michele Rua ai Salesiani, Torino, 1965, s. 367).

Ksiądz Paweł Albera, drugi następca księdza Bosko i jeden z jego najbliższych uczniów, w swoim okólniku do salezjanów z 15 maja 1911 r. na temat pobożności stwierdził: *8 grudnia 1886 r. [Ksiądz Bosko] wygłosił przemówienie do swoich współbraci w Turynie. Przypomniawszy słuchaczom o swoim pierwszym spotkaniu z Bartłomiejem Garellim w zakrystii kościoła św. Franciszka z Asyżu, które miało miejsce 45 lat wcześniej; następnie bardzo obszernie opisał drogę, jaką jego dzieło przeszło przez lata poczynawszy od skromnych początków. Ale daleki od przypisywania sobie choćby najmniejszej części zasługi, zakończył mówiąc: „A całe to dobro, które czyni nasze Pobożne Towarzystwo, jest owocem Zdrowaś Maryjo, które odmówiłem przed wyruszeniem na katechizację tego biednego dziecka”.*

Data 8 grudnia 1841 r. jest zatem związana przez tradycję salezjańską z początkiem oratoriów świątecznych księdza Bosko dla ubogiej i opuszczonej młodzieży, fundamentalnego dzieła, z którym powiązane są wszystkie inne.

Porównując trzy dokumenty

Pierwszy dokument księdza Bosko, który przez długi czas pozostawał rękopisem i był skierowany do władz cywilnych i religijnych, noszący tytuł: *Cenno storico dell'Oratorio di S. Francesco di Sales* pochodzi z 1854 r. i zaczyna się od słów: *To Oratorium, czyli zgromadzenie młodych ludzi w dni świąteczne, rozpoczęło się w kościele św. Franciszka z Asyżu. Ks. Cafasso, już od kilku lat, w okresie letnim, w każdą niedzielę udzielał katechizmu murarzom w małym pomieszczeniu przylegającym do zakrystii wspomnianego kościoła. Powaga zajęć tego kapłana*

sprawiła, że przerwał to ćwiczenie, które było dla niego tak przyjemne. Wznowiłem je pod koniec 1841 roku i zacząłem od zebrania w tym samym miejscu dwóch młodych, którzy bardzo potrzebowali lekcji religii. Dołączyli do nich inni i do 1842 r. liczba ta wzrosła do dwudziestu, a czasem dwudziestu pięciu” (Piccola Biblioteca dell’I.S.S. nr 9, s. 34-35).

Drugi dokument pochodzi z 1862 roku i nosi tytuł: *Cenni storici intorno all’Oratorio di San Francesco di Sales*. Zaczyna się następująco: *Idea Oratoriów zrodziła się z chodzenia do więzień w tym mieście. W tych miejscach duchowej i doczesnej nędzy było wielu młodych ludzi w kwiecie wieku, o bystrym umyśle, o dobrych sercach, zdolnych do bycia pociechą rodzin i honorem dla ojczyzny. A jednak zostali tam zamknięci, zniechęceni, zhańbieni przez społeczeństwo* (tamże, s. 56).

Trzecim dokumentem są *Wspomnienia Oratorium św. Franciszka Salezego*, napisane przez księdza Bosko w latach 1873-75. Możemy tam przeczytać: *W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi (8 grudnia 1841 roku) o zwykłej godzinie zakładałem szaty liturgiczne, aby odprawić mszę świętą. I oto, relacjonuje nam ten dokument, pewien biedny chłopiec wchodzi do zakrystii kościoła św. Franciszka z Asyżu i zostaje natychmiast wyrzucony przez zakrystiana, ale ksiądz Bosko każe go przywołać do siebie jako przyjaciela i po odprawieniu Mszy św. rozmawia z nim z ojcowską czułością, zaczynając jego katechizm od Zdrowaś Maryjo!* (MB II, 73-76)

Spotkanie z Garellim 8 grudnia 1841 r. było postrzegane i uważane przez księdza Bosko za symboliczny początek jego Oratorium. Wynika to jasno ze świadectw księdza Rua i księdza Albera. Ten fakt, pozornie nieistotny, nie został, rzecz jasna, wpisany do oficjalnych dokumentów przeznaczonych dla władz. Opowiedział o tym raczej we *Wspomnieniach Oratorium*, tekście o charakterze poufnym, aby jego dzieci wiedziały, że całe dobro, które czyni Towarzystwo Salezjańskie, było owocem tego małego ziarna.

Dlatego też ksiądz Bosko chciał, aby różne uroczystości odbywały się 8 grudnia. Inauguracja kaplicy św. Franciszka Salezego w szpitalu markizy Barolo miała miejsce 8 grudnia 1844 roku. Inauguracja drugiego Oratorium otwartego w pobliżu Porta Nuova i poświęconego św. Alojzemu została zaplanowana przez księdza Bosko na 8 grudnia 1847 roku. Natomiast 8 grudnia 1851 r. na Valdocco obchodzono dziesiątą rocznicę założenia Oratorium.

Nie bez powodu biskup Cagliero, późniejszy kardynał, twierdził, że w 1862 r. ksiądz Bosko powiedział mu: *Aż do tej pory obchodziliśmy z powagą i pompą święto Niepokalanego Poczęcia i w tym dniu rozpoczęły się nasze pierwsze dzieła świątecznych oratoriów* (MB VII, 334).

Wątpliwości dotyczące tego spotkania

Epizod z 8 grudnia 1841 r. wzbudził wątpliwości i pytania nie tylko o dokładność daty, ale także o imię i kraj pochodzenia chłopca oraz historyczną spójność samej opowieści. Są to jednak wątpliwości i pytania, które po dokładnym zbadaniu nie znajdują dowodów. Wszystkie hipotezy są otwarte na wątpliwości i pytania (N. CERRATO, *Vi presento D. Bosco*, Torino, LDC, 2006, s. 116-117). Rozsądne będzie zatem przypuszczenie, że sam ksiądz Bosko dopiero później dostrzegł w tym spotkaniu i w tym „Zdrowaś Maryjo” paradygmatyczny początek swojego Oratorium i mówił o tym swoim najbliższym przyjaciołom nawet na wiele lat przed napisaniem swoich *Wspomnień*.

Świadectwa uczniów księdza Bosko, takich jak ksiądz Rua, ksiądz Cagliero i ksiądz Albera, są zatem warte więcej niż nasze hipotezy i wątpliwości, podczas gdy *Wspomnienia* księdza Bosko mają, owszem, cel dydaktyczny, ale opierają się na szczerze opisaney historii i na rzeczywistości, która została naprawdę przeżyta.